

PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP
INE-WY-TELEFONEM-PAP-RADIO
TELEFONEM-PAP-RADIO-INE-WY-
PAP-RADIO-INE-WY-TELEFONEM
RADIO-INE-WY-TELEFONEM-PAP

Praca dla ojczyzny dobra obywateli, pokoju

Omówienie przemówienia P. Jaroszewicza

Premier przypomniał na wstępie dotychczasowy zakres tegorocznych regulacji plac połączonych z od powiednią zmianą systemów placowych, wynikających z decyzji XII Plenum KC PZPR. Objęły one ponad 500 000 pracowników górniczego, pracowników urbanistyki i planowania regionalnego; około 725 000 zatrudnionych w transporcie lądowym i lotniczym; traktorzystów, kombajnistów i pracowników warsztatów kółek rolniczych. 1 czerwca podniesione zostaną płace dla blisko miliona pracowników handlu i gastronomii.

Kolejne operacje placowe przewidziane na br. obejmą pracowników wielu organizacji rolniczych oraz jednostek geodezyjnych i kartograficznych, załóg przemysłu celulozowego - papierniczego i zapalczanego, ceramiki budowlanej, betonów i izolacji budowlanej, pracowników handlu za granicznego, portów morskich, rybaków morskich, pracowników przedsiębiorstw robót czepalnych i podwodnych, po ważne grupy pracowników kultury i sztuki, pracowników przedsiębiorstw geologicznych, załóg zakładów wodociągów i kanalizacji, ciepłownictwa miejskiego oraz oczyszczania miast i osiedli.

Premier stwierdził również, że 1 sierpnia najniższe płace zostaną zwiększone do 1200 zł miesięcznie.

Wymieniwszy następnie grupy pracowników, dla których przewidziane są podwyżki plac w roku przyszłym, premier przypomniał decyzję w sprawie podwyższenia dodatków rodzinnych. I etap ich podwyżki zostanie dokonany 1 sierpnia br. (3 mid zł w skali rocznej), zaś II etap dokładnie rok później (dalszych 5 mid zł).

Mówca wskazał także na decyzje ważne dla ludności rolniczej, jak podwyższenie ceny skupu żywności w celach celnych i zapaku z tegorocznych zbiorów.

Nawiązując do ustaw socjalnych, które stanęły na wczorajszym posiedzeniu Sejmu premier stwierdził, iż wchodzimy w kolejny etap korzystnego rozwiązywania problemów socjalnych, że mnożone są dowody troski ludowego państwa o warunki życia, dostateczny byt rodziny, warunki rozwoju młodego pokolenia.

W tej sytuacji niezmniejsza wagę ma osiągnięcie właściwej dynamiki wzrostu produkcji materialnej i usług, warunkującej pogłębienie równowagi rynkowej i pokrycia rosnącej siły nabywczej odpowiednią podażą towarów i usług.

Premier omówił podjęte w związku z tym przez rząd działania. Należy do nich m. in. zwiększenie tegorocznych zadań w podstawowych dziedzinach produkcji oraz przyspieszenie oddawania do użytku nowych inwestycji.

Analizując wyniki działań podnoszących efektywność gospodarki mówca wskazał m. in. na pozytywny fakt zwiększającej się wydajności pracy w przemyśle. Mówiąc następnie o problemach zatrudnienia stwierdził, że tworząc gwarancje pełnego zatrudnienia rząd troszczy się o zwiększanie jej tylko zgodnie z rzeczywistymi potrzebami. Wskazał też na potrzebę podniesienia dyscypliny pracy oraz ograniczenia fluktuacji.

Mówca wyraził przekonanie, iż naród nasz uczyni wszystko, aby rok jubileusz PRL zamknąć jak najlepszymi rezultatami pracy dla dobra ojczyzny.

ny i pomyślności wszystkich obywateli, dla dobra pokoju i socjalizmu.

W końcowej części swego wystąpienia premier przedstawił sejmowi propozycje zmian w składzie Rady Ministrów. Wniósł o powołanie Franciszka Szlachetki, członka Biura Politycznego KC PZPR, na stanowisko wiceprezesa Rady Ministrów oraz o powołanie Kazimierza Kąkole na stanowisko ministra w składzie Rady Ministrów PRL. Jako członek rządu będzie się on zajmował problemami polityki wyznaniowej.

Premier podkreślił, że w

ostatnich latach władze naszego państwa uczyniły wiele dla polepszenia stosunków z Kościołem katolickim, z myślą o tym, by mogły one rozwinąć się w atmosferze wzajemnego zrozumienia i tolerancji, w atmosferze poszanowania dla Polski Ludowej. Dla pogłębienia tych procesów w programie prac rządu przewiduje się podniesienie rangi Urzędu ds. Wyznań jako ważnego organu rządowego, tworząc mu lepsze możliwości dla bardziej efektywnej pracy, skutecznego działania i kontaktów z hierarchią Kościoła katolickiego oraz przedstawicielami innych wyznań. (PAP)

Plenarne posiedzenie Sejmu

Dokończenie ze str. 1

tyczny podkreślił potrzebę uzupełnienia odprężenia politycznego odprężeniem militarnym. Poruszając szerzej tę kwestię, minister Olszowski mówił o dużym znaczeniu jakie Polska wraz z innymi krajami socjalistycznymi przywiązuje do wiedeńskich rozmów w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Przypominając z kolei, że podstawowym czynnikiem siły i bezpieczeństwa wspólnoty socjalistycznej jest ZSRR, mówca podkreślił, że PRL nie zmieni przywiązuje szczególną wagę do ścisłego sojużu z Krajem Rad.

Minister spraw zagranicznych scharakteryzował następ nie szczegółowo współpracę z innymi bratnimi państwami socjalistycznymi.

Omawiając nasze kontakty z państwami o odmiennych ustrójach społeczno - gospodarczych, które kształtujemy w oparciu o zasady pokojowego współistnienia i doświadczeń współpracy, minister wymienił jako pozytywne przykłady w tej dziedzinie, stosunki Polski z Francją, krajami nordyckimi, Belgią. Jednym z ważnych naszych partnerów jest Wielka Brytania. Pozytywnie oceniamy też nasze stosunki - zwłaszcza ekonomiczne - z Włochami, a także z większością pozostałych krajów Europy zachodniej.

We fragmencie swego wystąpienia poświęconym stosunkom między Polską a RFN minister Olszowski powiedział, że w wyniku naszych wysiłków nastąpiła pewna ewolucja w podejściu RFN do podstawowych spraw normalizacji tych stosunków. Gotowi jesteśmy - stwierdził - kontynuować konstruktivne negocjacje z nowym rządem RFN na platformie realnych propozycji i osiągniętych już w szeregu spraw zbliżenia stanowisk.

W końcowej części swego wystąpienia minister spraw zagranicznych poświęcił wiele uwagi problemom wynikającym z trwającego wciąż jeszcze w świecie wyścigu zbrojeń i działania sił reakcji zmierzających do stopniowania odprężenia międzynarodowego.

Wskazał też m. in. na nasz wkład na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu blisko-wschodniego oraz omówił aktywną działalność Polski na forum ONZ.

Sejm - w podjętej uchwale - przyjął informację ministra spraw zagranicznych do aprobaty i obowiązków ministra spraw zagranicznych.

Z kolei poseł Ryszard Frelek (PZPR) przedstawił sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o projekcie ustawy, która dotyczy zakresu uprawnień i obowiązków ministra spraw zagranicznych. Projekt ustawy określa zasadnicze uprawnienia i obowiązki ministra spraw zagranicznych zgodnie z kierunkami i wytycznymi ustalonymi przez Radę Ministrów jak opracowywanie założeń i realizacja polityki zagranicznej PRL, reprezentowanie naszego

państwa w stosunkach z innymi państwami i w organizacjach międzynarodowych, reprezentowanie i ochrona interesów Polski, jej obywateli i osób prawnych za granicą itp. Projekt stanowi jeden z istotnych elementów podjętego przez KC PZPR i rząd generalnego porządkowania spraw związanych ze stosunkami międzynarodowymi PRL, jest fragmentem realizacji kompleksowych uchwał Biura Politycznego KC PZPR ze stycznia ubiegłego roku i Rady Ministrów z sierpnia ubiegłego roku „o zasadach koordynacji i organizacji stosunków PRL z zagranicą”.

Sejm uchwalił tę ustawę. W następnym punkcie obrad - wicepremier Franciszek Kaim przedstawił projekty 3 rządowych ustaw: „o funduszu alimentacyjnym”, „o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym”, „o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin”.

Z kolei minister rolnictwa - Kazimierz Barcikowski przedstawił rządowy projekt ustawy o przejmowaniu na własność państwa gospodarstw rolnych za renty i spłaty pieniężne. Wskazał, że uchwalenie ustawy stworzy nowy stan prawny, umożliwiający polepszenie społecznych i ekonomicznych warunków życia ludności wiejskiej oraz rozwoju rolnictwa zgodnie z założeniami naszego ustroju i potrzebami kraju.

Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego o rządowym projekcie ustawy o przejmowaniu gospodarstw rolnych na własność państwa za renty i spłaty pieniężne przedstawił poseł Władysław Cabaj (ZSL).

Zgłaszając o uchwale ustawy wraz z zgłoszonymi poprawkami poseł stwierdził, że stanowi ona kolejny krok w dziedzinie realizacji polityki społecznej.

Z kolei poseł Alfred Przydatek (bezpартейny) przedstawił sprawozdanie Komisji Pracy i Spraw Socjalnych dotyczące rządowych projektów ustaw: o zmianie niektórych przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym oraz o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych. Projektowane ustawy kształtować będą dziś poziom świadczeń emerytalno-rentowych dla blisko 3 mln osób; za 5-6 lat dotyczyć będą około 4,5 mln obywateli.

W myśl projektu ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym od 1 stycznia przyszłego roku podwyższone zostaną emerytury obliczone od zarobku nie przekraczającego 2 000 zł, a od początku 1976 r. i corocznie przez następne 4 lata będą systematycznie podwyższane świadczenia emerytalne od zarobku ponad 2 000 zł.

Projekt ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin przewiduje obliczanie rent wg stawek procentowych wynoszących dla I i II grupy inwalidzkiej 100 procent, a dla

urystyka w Wielkopolsce

Dziennikarska sesja

Ze wszystkich stron kraju zjechali wczoraj do Poznania dziennikarze zajmujący się turystyką i inwestycjami. Przybyli oni na 2-dniową, ogólnopolską sesję zorganizowaną przez Kluby Dziennikarzy Turystycznych i Inwestycyjnych Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich.

Sesja rozpoczęła się wczoraj w salach nowego, poznańskiego hotelu „Polonez”.

Wstępne obrady prowadził prezes poznańskiego Oddziału SDP - red. Stanisław Garbacz. O sprawach związanych z rozwojem form wypoczynku w Wielkopolsce i o inwestycjach turystyczno-rekreacyjnych mówił dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki przy Urzędzie Miasta Poznania - Jerzy Kiszyński. Scharakteryzował on obecny stan i przedsięwzięcia w tym zakresie, podkreślając, że województwo poznańskie ma opracowany szczegółowy plan rozwoju bazy turystyczno-rekreacyjnej do 1980 roku (prognozy nakreślono do 1990 r.). Zamierzenia idą w kierunku

ku zapewnienia dobrego wypoczynku możliwie wszystkim ludziom pracy.

W godzinach popołudniowych uczestnicy sesji udali się na zwiedzenie trasy E-8 oraz położonych przy niej obiektów m. in. nowoteli przy ul. Warszawskiej i nowego gościniwa w Iwnie. Nadto zwiedzili nowy hotel „Polonia” w Podstolicach, skansen pszczański w Swarzędzu, zalew na Wrześni i budujący się skansen w Lednogórze.

Podczas pobytu na Ziemi Wrzesińskiej dziennikarze, którzy zawiitali także do nowoczesnego Ośrodka Usługowo-Kulturalnego w Gulczewie, mieli okazję wysłuchać informacji sekretarza KW PZPR w Poznaniu Bogdana Gawrońskiego i sekretarza KP PZPR we Wrześni Józefa Cichowłosa, którzy scharakteryzowali m. in. stan obecny i przedsięwzięcia w dziedzinie rozwoju bazy dla turystyki i wypoczynku w województwie i powiecie. Wicemarszałek powiatu wrzesińskiego spotkał się z przedstawicielami kombinatu PGR - Naramowice i obejrzał miejscowy motel. Zdaniem uczestników sesji - wszystkie odwiedzane przez nich obiekty świadczą o ogromnym postępie jaki w tej dziedzinie dokonał się na Ziemi Wielkopolskiej w ostatnich latach.

Dzisiaj dalszy ciąg sesji. Program przewiduje konferencję prasową na temat inwestycji „Orbis” i zwiedzenie kompleksu hotelu „Polonez”. (c)

Wręczenie dorocznych nagród RSW „Prasa - Książka - Ruch”

Wczoraj wręczenie zostały w Warszawie doroczne nagrody Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa - Książka - Ruch”. Otrzymali je dziennikarze, wydawcy, pracownicy kolportażu prasy i książki, drukarze, działacze kulturalno-oświatowi.

Nagrody zespołowe przyznano: zespołowi redakcyjnemu „Zycia Partii”, autorom wystawy „Polska - kraj - ludzie”, zespołowi kierowniczemu dzienników „Gazeta Robotnicza” i „Wieczór Wyrzeża”, działowi listów „Przyjaciółki”, zespołowi redakcyjnemu „Sportowca” i „Ziemi Kaliskiej”, zespołowi pracowników: Rzeszowskiego Wydawnictwa Prasowego, Oddziału Rejonowego Przedsiębiorstwa Upowszechniania Prasy i Książki w Kętrzynie oraz klubu MPiK w Lublinie. Przyznano również 38 nagród indywidualnych.

Otrzymali je: Wojciech Adamiecki („Literatura”), Stanisław Albinowski („Trybuna Ludu”), Ewa Boniecka („Perspektywy”), Jerzy Boszczyk (kierownik działu PUPiK w Kielcach), Mieczysław Chaja („Gazeta Białostocka”), Stanisław Chelstowski („Zycie Gospodarcze”), Roman Czarnański („Gazeta Poznańska”), Feliks Czechulicz (dyrektor PUPiK w Olsztynie), Jerzy Denisuk („Sztandar Ludu”), Irena Dryll („Trybuna Ludu”), Ryszard Drzewiecki (kierownik redakcji w „Książce i Wiedzy”), Leszek Gontarski („Sztandar Młodych”), Andrzej Kantowicz („Kultura”), Ignacy Krasiecki („Trybuna Ludu”), Ludwik Krasucki („Trybuna Ludu”), Bogusław Kucab (Gdańskie Wydawnictwo Prasowe), Jerzy Kuluniak („Trybuna Robotnicza”), Tadeusz Kuta („Tygodnik Morski”), Kazimierz Kąkol („Prawo i Życie”), Tadeusz Lewandowski (dyrektor Łódzkiego Wydawnictwa Prasowego), Eryk Lipiński (plastyk), Jacek Maziarz („Polityka”), Jadwiga Paplińska (gospodyni klubu we wsi Kupytyn - pow. Sokołowski), Juliusz Pollak („Express-Wieczorny”), Ryszard Pollak („Kohkrety”), Stanisław Pawłowicz („Głos Szczeciński”), Zbigniew Reugki („Gazeta Krakowska”), Ryszard Sławicki (dyr. Krakowskiego Wydawnictwa Prasowego), Maria Syper (sprzedawczyni „Ruchu” z Warszawy), Apo-

lonia Szulakowska (gospodyni klubu we wsi Żółkiewka - pow. Lublin), Tadeusz Szwaj („Przeniały”), Władysław Tybura („Trybuna Mazowiecka”), Eugeniusz Waszczuk („Życie Warszawy”), Barbara Wilk (sprzedawczyni w PUPiK w Katowicach), Edward Wisz („Nowiny Rzeszowskie”), Roman Wójcik (dyrektor PUPiK woj. warszawskie), Leon Zajackowski (dyr. PZG w Bydgoszczy) i Rajmund Zawadzki („Gazeta Pomorska”).

Nagrody wręczył prezes ZG RSW „Prasa - Książka - Ruch” - Stanisław Mojkowski. (PAP)

KRONIKA DNIA

Laureaci konkursu

Już po raz ósmy przyznano doroczne nagrody im. Aleksandra Zawadzkiego za najlepsze prace habilitacyjne, doktorskie i magisterskie, dotyczące dzieł narodu polskiego w latach okupacji, walk narodowo-wyzwoleńczych 1939-1945, kształtowania się obywateli państwa i utrwalania władzy ludowej w pierwszych latach po wyzwoleniu.

Wczoraj w Ministerstwie Nauki, Szkolnictwa Wzwyższego i Techniki szef tego resortu minister Jan Kaczmarek wręczył nagrody.

W grupie prac magisterskich nagrodę I stopnia otrzymał m. in. Marian Golczyk z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Najlepszy plakat

Wczoraj w Katowicach rozstrzygnięto ogólnopolski konkurs na plakat z okazji tegorocznego Święta 22 Lipca.

I nagrodę otrzymał Ryszard J. Kowalski z Torunia. Dwie drugie przyznano Zbigniewowi Kaji z Poznania i Henrykowi Tomaszewskiemu z Warszawy. Na konkurs wpłynęło 78 prac ze wszystkich ośrodków plastycznych kraju. (PAP)

LOGOOA

Zachmurzenie o charakterze zmiennym i miejscami opady prze lotne. Temperatura maksymalna od 9 stopni na północnym zachodzie do około 15 w centrum i 20 na południu. Wiatry umiarkowane, na północy okresami dość silne zachodnie i północno zachodnie.

Dziś w serwisie informacyjnym opracował Wojciech Nentwig

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-69. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch”. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782/Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Rekapsów nie zamawiać. Wzrosty nie zwracamy. Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-1

Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu ra-
dzi dzisiaj na swym
plenarnym posiedzeniu nad
dalszym rozwojem usług w
Wielkopolsce. Temat wy-
sunęło życie.

Dzięki pomyślnej reali-
zacji uchwał VI Zjazdu
partii nastąpił dynamiczny
rozwoj sili wytwórczych w
kraju, w tym także w Wiel-
kopolsce, wydajności pracy
i — co za tym idzie —
produkcji przemysłowej i
rolnej. Znalazło to swoje
odbicie w nie notowanym
dotychczas tempie wzrostu
płac u zatrudnionych w gos-
podarce społecznej oraz
przychodów pieniężnych lud-
ności rolniczej. Z kolei
wzrost dochodów wzmacnia
popyt na różnego rodzaju
usługi. Taka jest prawidł-
owość rozwoju.

W Wielkopolsce władze
dość wcześniej dostrzegły tę
prawidłowość. Dlatego po-
ziom rozwoju usług jest u
nas wyższy niż w innych re-
gionach kraju. W niektó-
rych rodzajach usług, na
przykład w radiowo-tele-
wizyjnych i fryzjersko-kos-
metycznych, już obserwuje
się zrównanie podaży usług
z popytem na nie. W paru
innych rodzajach usług,
przy obecnym tempie ode-
rabiania zaległości, termin
pełnego zaspokojenia popy-
tu jest bliski.

Są jednak i takie dzie-
dziny, w których niedobór
w podaży usług jeszcze jest
znaczny. Należą do nich
dla przykładu usługi pra-
lnicze, dostawcze (mleka do
domów, pieczywa, mebli
przy przeprowadzce itp.),
krawieckie, obuwnicze i
napraw różnego sprzętu do
mowego; usługi meblarskie,
remontowo-budowlane, tu-
rystyczne, motoryzacyjne
(chodzi przy tym nie tylko
o samochody, lecz także o
jeszcze liczniejsze od nich
motocykle i motorowery)
oraz szereg innych.

Nie ma obiektywnych
przyczyn, które uniemożliwi-
łyby szybkie zrównanie
podaży z popytem w tych
dziedzinach usług. Nasza
gospodarka — osiągnęła — już
przecież taki poziom roz-
woju, że wyposażenie za-
kładów usługowych w stan-
dardowe lokale, w nowo-
czesne maszyny i narzędzia
oraz w materiały i części
zamienne, nie powinno sta-
nowić dla niej większego
problemu.

Sedno sprawy tkwi teraz
w podejściu do organizacji
usług. W śmiałości usuwa-
nia resztek niepasujących
do współczesnych sposobów
planowania i rozliczania
działalności usługowej, a
także w tempie rugowania
ze świadomości niektórych
ludzi poglądu, że usługi są
mniej ważne niż produkcja.

Praktyka dowodzi, że
przy nieszałobnym po-
dejściu do spraw zaspoka-
jania potrzeb ludności, moż-
na zrobić wiele dobrego.
Dowodem tego niech bę-
dzie choćby wymienione
już wyżej zrównanie poda-

NASZA NOWA AKCJA:

USPRAWNIAMY USŁUGI

ży z popytem na niektóre
ważne rodzaje usług.

Ale nie tylko to. Obiecu-
jące są zabiegi spółdziel-
czości wiejskiej o stworze-
nie gminnych ośrodków
usługowych. Godne uwagi
są też przedsięwzięcia wiel-
kopolskiej spółdzielczości
pracy w takich dziedzinach,
jak budowa własnymi siła-
mi 30 domów usług w po-
wiatach, jak tworzenie sie-
ci wielobranżowych spół-
dzielni usługowych w no-
wych dzielnicach i osied-
lach Poznania, czy też grun-
towna zmiana zarządzania
usługami remontowo-bu-
dowlanymi, mająca przy-
śpieszyć chwilę powszech-
nej obfitości tego typu
usług i polepszyć ich jakość.

W celu zachęcenia do
zwiększania inicjatywy, po-
mysłowości i śmiałości po-
czynają wszystkich osób za-
jmujących się organizowa-
niem usług dla ludności,
redakcje „Gazety Poznań-
skiej” i „Głosu Wielkopol-
skiego” przy współudziale
Ministerstwa Handlu Wew-
nętrznego i Usług, ogła-
szają dzisiaj współzawo-
dnicтво o tytuł najlepszego
w tej ważnej społecznie
działalności. Najlepsi (zakła-
dy, punkty usługowe, zes-
poły) będą odznaczani dy-
plomem „USPRAWNIAMY
USŁUGI”, a wyróżniający
się pracownicy mają szansę
uzyskać nagrody pieniężne.

Współzawodnicтво pod
hasłem „USPRAWNIAMY
USŁUGI” będzie trwało kil-
ka lat. Dlatego będzie dzie-
łone na etapy roczne, każ-
dorazowo osobno oceniane
i nagradzane.

W bieżącym roku organi-
zatorzy współzawodnicтва
stawiają przed jego ucze-
stnikami następujące za-
dania:

▲ organizowanie i uru-
chamianie nowych rodza-
jów usług, dotychczas nie
prowadzonych;

▲ doskonalenie dotych-
czas istniejących usług
przez wprowadzanie no-
wych form organizacyj-
nych;

▲ rozszerzanie dotych-
czas istniejących usług
przez zakładanie nowych
punktów usługowych, zwła-
szcza w większych, nowych
skupiskach ludności;

▲ podnoszenie kultury
obsługi klientów oraz este-
tyki punktów usługowych.

We współzawodnictwie
„USPRAWNIAMY USŁU-
GI” mogą brać udział zało-
gi całych przedsiębiorstw
usługowych Poznania i wo-
jewództwa poznańskiego,
lub załogi poszczególnych
wydziałów i placówek
świadczących usługi dla lu-
dności.

Zgłoszenia do współza-
wodnicтва pod hasłem
„USPRAWNIAMY USŁU-
GI” przyjmują redakcje
„Gazety Poznańskiej” i
„Głosu Wielkopolskiego” w
Poznaniu, ul. Grunwaldzka
19 (kody: 60-782 i 60-959),
na specjalnych formula-
rach, w terminie do 15
czerwca 1974 roku. Tamże
zainteresowani mogą otrzy-
mać regulaminy współza-
wodnicтва i formularze
zgłoszeń.

O zwycięstwie we współ-
zawodnictwie decydować
będą uzyskane wyniki w
danym roku kalendarzo-
wym. Oceniać je będzie
Główna Komisja Współza-
wodnicтва, w której skład
wejdą przedstawiciele Mi-
nisterstwa Handlu Wew-
nętrznego i Usług, Urzędu
Miasta Poznania i Urzędu
Wojewódzkiego w Pozna-
niu, obu redakcji, organi-
zacji społecznych itp.

Ogłoszenie wyników
współzawodnicтва za rok
1974 oraz wręczenie dypl-
omów i nagród nastąpi w
marcu 1975 roku.

Zywnym nadzieję, że ini-
cjatywne przez nas współza-
wodnicтво pod hasłem
„USPRAWNIAMY USŁU-
GI” przyczyni się w jakiejś
mierze do szybszej i pełniej-
szej realizacji postanowień
dzisiejszego plenum KW
PZPR.

Przed zjazdem Związku Inwalidów Wojennych

Wierni białoczerwonej

Zdaleka słychać warkot
werbli. Maszeruje Re-
prezentacyjna Orkiestra
Wojsk Lotniczych. Na czele
kompanii honorowej poczet
sztafardowy. Zatrzymują się
przechodnie. Wśród grupy
młodzieży stoi starszy czło-
wiek. Pokonując opór prote-
zy, podrywa się na baczność.
Szybkim ruchem zdejmując z
głowy kapelusz — pozdrawia
sztafard... Młodzi biorą z
niego przykład. Za chwilę
starszy człowiek ciężkim kro-
kiem, wspierając się o łaskę,
idzie dalej. W klapie jego
marynarki biały krzyż z lite-
rami ZIW — Związek Inwali-
dów Wojennych.

Jest ich w Wielkopolsce
5802. Żołnierzy, którzy nie
szczędzili ofiary krwi i zdro-
wia w walce o wolność Oj-
czyzny. Bili wroga wszędzie
tam, gdzie wzywała ich Pol-
ska: w błotach Mierzej pod Le-
nino, nad Odrą pod Siekier-
kami, w śniegach Narwiku,
piaskach Tobruku, na szczy-
tach Monte Cassino, w pol-
skich lasach i na poznańskiej
Cytadeli. Brali udział w pow-
staniach Wielkopolskim i
Śląskim i za tę walkę płacili
wysoką cenę. Teraz skupieni
w szeregach Związku Inwa-
lidów Wojennych, w miarę
swoich sił i możliwości, w
dalszym ciągu służą Ojczy-
nie. Biorą udział w życiu
społeczeństwa, wśród którego
żyją. Nie zaprzestają swojej
wielokierunkowej działalno-
ści na rzecz pokoju, umocnie-
nia Ojczyzny.

Wysoko ocenili tę działal-
ność kierownicy polityczni i
państwowi naszego kraju,
stwierdzając, że ongiś w wal-
ce, dzisiaj w pracy pragną
inwalidzi czynnie uczestniczyć
w budowaniu Polski Ludowej.

30-lecie PRL w środowisku
kombatanów-inwalidów bu-
dzi szczególne refleksje i
szczególną satysfakcję. Ofiara
krwi i zdrowia nie poszła na
marne. Stała się źródłem po-
wstania silnej gospodarczo

zrozumiałości, nie mogą zapew-
nić skutecznej pomocy w po-
ważniejszych wypadkach (za
słabnięcie w wyniku niewydol-
ności krążenia, urazy związa-
ne z dużym upływem krwi,
zaostrzone stany nerwicowe
itp.). A przecież od chwili
wypadku lub ataku narządu
wewnętrznego do przyjazdu
karetki pogotowia winna dzia-
łać szkolna służba zdrowia.
Cóż, kiedy nie zawsze ona
istnieje.

**PLANOWAĆ, KOORDYNOWAĆ
— CZY DZIAŁAĆ?**

Bardzo charakterystyczna,
jeżeli chodzi o sposób widze-
nia problemu wydaje się być
informacja zamieszczona w
jednym z warszawskich dzien-
ników, pod wymownym tytu-
łem „Jak godzić wymagania
nauczyciela i lekarza? — Zdro-
wie i psychika uczniów”. Za-
wiera ona sprawozdanie z
konferencji międzyresortowej
na temat „Stanu obecnego i
perspektyw badań w dziedzi-
nie higieny i medycyny szkol-
nej”. Po rzeczowym wstępie:
„Od lat lekarze, psychologowie
i nauczyciele sygnalizują prze-
męczenie dzieci i młodzieży
nadmiernie przeładowanymi
programami nauczania” —
czytamy tam, że zgodnie z o-
świadczeniem władz resortow-
ych problem niedługo straci
na ostrości, gdyż „już za-
twierdzona została wielka re-
forma szkolnictwa”. Wszy-
stko będzie dobrze: „W na-
szym kraju od blisko roku
oba resorty: zdrowia i oświa-
ty ustaliły wspólny program
działań na rzecz poprawy
stanu zdrowia uczniów i
współpraca ta już owocuje,
gdyż wszelkie plany w tej
dziedzinie są uzgadniane. Hi-
giena i medycyna szkolna, któ-
re do niedawna były dzie-
kiem nieczym, mają teraz aż
dwa patronów”.

A więc owocowanie progra-
mu na rzecz poprawy zdrowia
uczniów — polega na uzgad-
nianiu planów. Wyniki dys-
kusji na konferencji lekarzy
i pedagogów zmuszają nato-
miast do stwierdzenia, że
„trudniej jest o współpracę
na szczeblu najniższym, czyli
w szkole”. Dodajmy od siebie,
że ten „najniższy” szczebel
jest jedynym i zasadniczym
szczeblem, na którym sprawa-
dza się rzeczywistość, wartość
deklaracji i planów, nawet
jak najbardziej uzgodnionych.
Lekarze stwierdzają — czy-
tamy w tej samej notatce —
że nauczyciele nie znają czę-
sto podstawowych zagadnień
z dziedziny potrzeb zdrowot-
nych i psychicznych dziecka.
I wreszcie, po przedstawie-
niu rozważań uczestników
konferencji o potrzebie koor-
dynacji działań i badań —

Ojczyzny, budującej pokój i
socializm.

Nie wiem, czy zawsze w
swoim otoczeniu znajdują in-
walidzi pełne zrozumienie i
pomoc, która im się w pełni
należy. A przecież codziennie
się z nimi stykamy, rozmawia-
my. Czy okazujemy im tyle
serca, na ile zasłużyli?

Sprawniejsi fizycznie inwa-
lidzi biorą czynny udział w
czynach społecznych. Na przy-
kład w parku obronickim wy-
konali prace porządkowe war-
tości 2000 zł. Podobnie w Po-
biedziskach. To bardzo wie-
le, bo przecież to ludzie o
mniejszych zdolnościach fizy-
cznych. Obywatelski i patrio-
tyczny obowiązek żołnierza
inwalidy nie zakończył się
ostatnim wystrzałem w II
wojnie światowej — a trwa
dalej i trwać będzie, jak dłu-
go starczy sił i zdrowia.

Bo tak nakazuje im serce
i wierność białoczerwonej.

JERZY KNAPIK

Szkolne spięcia

Przed i za drzwiami gabinetów lekarskich

jakże słuszną konkluzją:
„Jest także szereg prawd oczy-
wistych, które nie wymagają
już żadnych badań, a po pro-
stu realizacji”.

OD „NAJNIŻSZEGO SZCZEBŁA”

Otóż to. Chodzi o jak naj-
zwyklejsze robocze decyzje
ludzi bezpośrednio odpowia-
dających za funkcjonowanie
szkół lub lecznictwo w tere-
nie i o rygorystyczne prze-
strzeganie wykonania tych de-
cyzji w konkretnej praktyce
szkolnej. W wielu wypadkach
niczego nie potrzeba — wymy-
ślać, a należy po prostu reali-
zować te elementarne wyma-
gania, które od dawna przyje-
te są w ustroju szkolnictwa,
pragmatyce nauczycieli oraz
lekarzy, wreszcie — w kodeks
sach prawa.

Zapewnienie systematycz-
nych badań lekarskich uczy-
niów — niezależnie od tego,
czy szkoła zatrudnia stalego
lekarza, czy nie — jest pod-
stawowym obowiązkiem dy-
rektora każdej szkoły, a pod-
stawowym obowiązkiem
władz oświatowych i służby
zdrowia jest dopomożenie w
tym administracji każdej szko-
ły. Wydawałoby się, że takie
postawienie sprawy jest jak
najbardziej naturalne — nie-
małże „wyważaniem otwar-
tych drzwi”. Spróbujmy jed-
nak tę maksymę realizować
na co dzień.

Widowało się i przeżywało
niejedną wizytację władz o-
światowych w takiej czy in-
nej szkole. Sprawdzano doku-
mentację (koronny punkt pro-
gramu każdej kontroli), cho-
dzono na lekcje, wydawano
zalecenia. Lecz ani razu nie
byłem świadkiem wizytacji
badz kontroli stanu higieny
i opieki zdrowotnej nad uczy-
niem.

Dlatego chciałoby się zapy-
tać każdą instancję władzy
oświatowej, czy jest możliwe:

— przeprowadzenie w ciągu
najbliższego czasu, jeszcze
przed zakończeniem bieżące-
go roku szkolnego, generalne
go sprawdzenia warunków sa-
nitarnych i higienicznych oraz
stanu opieki lekarskiej w
podległych danej instancji
szkołach?

— wprowadzenie systema-
tycznej i skutecznej kontroli
higieny pracy ucznia, jego
bieżącego obciążenia umysł-
owego i psychicznego?

— czy w najbliższym cza-
sie dyrektorzy szkół i nauczy-
ciele otrzymają wyraźne wyty-
czne, ustalające granice ob-
ciążenia ucznia (dziennego,
tygodniowego, jednorazowe-
go z poszczególnych przed-
miotów)?

WŁADYSŁAW STYCZYŃSKI

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Zrozumieć i pomóc

gresowej, na najwyższym fo-
rum partyjnym. Zasiadała tam
już jako delegatka na IV, a
później na VI Zjazd PZPR.

Podobnych przykładów zau-
fania, jakim obdarzono Kazi-
mierę Budzyńską, można przy-
toczyć więcej. Członek partii
od roku 1946, od lat uczestni-
czy w obradach plenarnych
wojewódzkiej instancji partyj-
nej, jako członek KW PZPR,
natomiast w „swojej” Pile za-
siada w egzekutywie Komitetu
Powiatowego. Wreszcie w ma-
cierzystym zakładzie pełni funk-
cję II sekretarza Komitetu Za-
kładowego partii. Nie mówiąc
o przewodniczeniu związkowej
komisji kobiet pracujących.

— Jak pani potrafi pogodzić
tak rozległe obowiązki społecz-
ne z pracą zawodową i zaję-
ciami domowymi?

— W domu pomaga mi dużo
mąż — uśmiecha się pani Ka-
zimiera — poza tym dwoje z
trójki dzieci już się usmo-

dzieliło, najmłodsza córka
zdaje właśnie maturę. Mogę
więc spokojnie zajmować się
sprawami innych.

— Jak to są sprawy?

— Połowa załogi Pilejskiej Fa-
bryki Żarówek to kobiety. A
tam, gdzie kobiety, są i pro-
blemy. Najróżniejsze, czasem
wymagające tylko dobrej rady,
czasem pomocy. Są to przecież
nie tylko pracownice, także żo-
ny, matki. Każdą sprawę sta-
ram się zrozumieć, w miarę
możliwości pomóc, doradzić.
Jeśli widzę, że coś udało mi
się załatwić, jest to moja naj-
większa satysfakcja i nagroda.
No i to, że koleżanki z pracy
mają do mnie zaufanie, szcze-
rze dzieli się swoimi kłopot-
ami.

Abym pomagać rozwiązywać
problemy zawodowo-osobiste
innym, trzeba oprócz kobiecej
wrażliwości mieć niemałe do-
świadczenie i znajomość pro-
blematyki zakładu. Tę ostatnią

pani Kazimiera posiadała w
stopniu doskonałym, bowiem w
pilkich „Żarówkach” pracuje
niemal od powstania fabryki,
to znaczy od lat prawie czter-
nastu.

— Warunki pracy zmieniły
się w tym czasie nie do pozna-
nia — mówi. Podobnie jak Pi-
ła, do której przyjechałam w
roku 1956 z Poznania i do któ-
rej nie mogłam się przyzwyczaić,
a dziś nie zamieniałabym
na żadne inne miasto. Nie tyl-
ko dlatego, że z dnia na dzień
jest piękniejsza. Tutaj zostawi-
łam najważniejszą część swo-
jego życia i pracy.

Tym życiem i pracą Kazi-
miera Budzyńska oprócz wielu
innych dowodów uznania,
zyskała ostatnio prawo do miej-
sca dla swojego nazwiska w
Wielkopolskiej Księdze Wybit-
nych Przewodników Pracy So-
cjalistycznej.

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI



Kazimiera Budzyńska

Kazimierę Budzyńską po-
znałem w czasie I Kra-
jowej Konferencji PZPR
w Warszawie. Wśród dele-
gatów Wielkopolski, reprezen-
towała swoją pilsko-trzecieńską
organizację partyjną.

Nie była to pierwsza obec-
ność tej ujmującej skromno-
ścią pracownicy działu gospo-
darczego Pilejskiej Fabryki Ża-
rówek „Polam”, w Sali Kon-

Liczne i ciekawe imprezy Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego

Główną imprezą kulturalną naszego regionu w okresie od marca do lipca 1974 jest Wielkopolski Festiwal Dożynkowy. Poprzedza on Centralne Dożynki w Poznaniu. Liczne imprezy festiwalowe, obejmujących całokształt działalności kulturalnej na terenie Wielkopolski, jest ogromna.

Odbędzie się już m.in. XIV Kalskie Spotkania Teatralne, IV Festiwal Muzyki Współczesnej, XX Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, IV Turniej Jednego Wiersza, XIII Konkurs Piosenki Radzieckiej. Zorganizowane zostaną m.in.: Przegląd

Chórów i Orkiestr Amatorskich, Wielkopolski Złoty Młodzieżowych Orkiestr Dętych, festiwal zespołów folklorystycznych, festiwal dorobku młodzieży szkolnej.

Każdy powiat, każda gmina uczestniczy w Festiwalu. W maju imprezy festiwalowe zbierają się z Dniami Kultury, Oświaty, Książki i Prasy. W miesiącu tym odbyły się m.in. Dni Kultury miasta i powiatu Turek, Nowotomyskie Dni Kultury, Dni Kultury Ziemi Krotoszyńskiej, Dni Folkloru Ziemi Średzkiej, Ostrowskie Dni Kultury oraz dziesiątki imprez kulturalnych w pozostałych

powiatach. Były wśród nich turnieje czytelnicze, przeglądy zespołów instrumentalnych i wokalnych, wystawy plastyczne amatorów, fotografików, twórców ludowych, przeglądy amatorskich i szkolnych zespołów artystycznych, turnieje wiedzy społeczno-politycznej. Organizowano wystawy prasy i książki, spotkania z pisarzami, twórcami ludowymi, przeglądy filmowe, biesiady literackie, sesje popularno-naukowe, przeglądy teatrów amatorskich.

Imprezy oczywiście trwają, ich natężenie nieustannie narasta. W ostatnich dniach np. we wszystkich powiatach odbywały się uroczystości z okazji Dnia Działacza Kultury. 31 maja, 1 i 2 czerwca odbędzie się w Jarocinie Ogólnopolska Wiosna Poetycka „Jarocin 74”, a 1 i 2 czerwca w Kaliszu Ogólnopolski Festyn Prasy Młodzieżowej i Sportowej.

Prasa i telewizja prezentują poszczególne powiaty Wielkopolski. W czerwcu, w okresie Międzynarodowych Targów Poznańskich na Starym Rynku w Poznaniu odbywać się będzie „Jarmark Wielkopolski” — prezentacja twórczości ludowej połączona ze sprzedażą wyrobów ludowych. W muszli koncertowej Parku Kasprzaka zorganizowany zostanie przegląd zespołów folklorystycznych, a przed Pałacem Kultury zespołów estradowych i młodzieżowych wszystkich powiatów Wielkopolski. Finałem Dni Powiatów Wielkopolski będzie wielki Korowód na Stadionie „Olimpii” w dniu 22 lipca. (bran)

Osiągnięto porozumienie

Dokończenie ze str. 1

wiadomość dała do zrozumienia, że porozumienie o rozdzieleniu armii uważa tylko za pierwszy krok na drodze do wycofania się wojsk izraelskich ze wszystkich okupowanych ziem syryjskich. W komunikacie o wizycie ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromyki w Damaszku, strona syryjska oznajmiła, że natychmiast po osiągnięciu porozumienia o rozdzieleniu wojsk na Wzgórzach Golan i po wcieleniu go w życie powinno się podjąć właściwe kroki dla osiągnięcia całościowego uregulowania problemu bliskowschodniego, które zapewniłoby realizację uchwały ONZ (rezolucje Rady Bezpieczeństwa wzywają Izrael do wycofania wojsk ze wszystkich ziem arabskich okupowanych po 5 czerwca 1967 roku).

Wyniki rokowań na temat rozdzielenia wojsk rozpatrzyło wczoraj na posiedzeniu w Damaszku kierownictwo syryjskiego postępowego frontu narodowego. Obradom przewodniczył prezydent Syrii Hafez Asad.

Tekstu porozumienia na razie nie ogłoszono. Oczekuje się, że nastąpi to 30 bm. Z informacji nieoficjalnych zdaje się wynikać, że Izrael wycofa się ze wszystkich obszarów zajętych podczas ubiegłorocznej wojny październikowej, a także z niewielkiej części Wzgórz Golan okupowanych od roku 1967, m. in. z miasta Kunejtra. Między nowymi pozycjami obu stron ma przebiegać strefa buforowa o szerokości 2-6 km. Strefę tę mają obsadzić siły zbrojne ONZ.

A. Gromyko zakończył wczoraj dwudniową wizytę w Damaszku i wieczorem wrócił do Moskwy. Przed odjazdem ze stolicy Syrii oświadczył, że jego rozmowy z przywódcami syryjskimi były owocne i pozytywne.

Na froncie syryjsko-izraelskim, który ma być obecnie terenem rozdzielenia wojsk, przez całe przedpołudnie środowe trwał pojedynk artyleryjski. Sroda była 79 dniem nieprzerwanego starcia na Wzgórzach Golan.

Lotnictwo izraelskie bombardowało wczoraj obiekty w południowym Libanie, na zachód od masywu Hermon. PAP

Przygotowania w Poznańskim

Dokończenie ze str. 1

myślu Bawelnianego. W tej delegacji znajdują się przodujący rolnicy, m. in.: Franciszek Kordus z Siedmiorogowa w powiecie krotoszyńskim, Henryk Hybiak z Wojciechowa w powiecie jarocińskim, Lucjan Zawada z Jankowa Przygodzkiego i Arkadiusz Siudziński z Przygodzkiej w powiecie ostrowskim, spółdzielca Konstanty Piatun z Mszczynina w powiecie śremskim.

Wielkopolska, podobnie jak cały kraj, szykuje się do obchodów Święta Ludowego, które przebiegać będzie w atmosferze wzmożonej aktywności społeczeństwa. Znajduje ona na wsi wyraz w terminowej realizacji tegorocznych zadań w rolnictwie, w intensyfikacji gospodarki paszowej, w rozwoju hodowli, w doskonaleniu organizacji pracy, w porządkowaniu wsi, w licznych czynach społecznych, podejmowanych wspólnie przez członków PZPR, ZSL i bezpartyjnych.

Tegoroczne obchody w Wielkopolsce koncentrować się będą głównie w siedzibach gmin. Ich organizatorami są komitety gminne PZPR i ZSL. Przewiduje się m. in. akademie, wiece, wieczornice, festyny ludowe, pokazy sportowe, kiermasze książki, zabawy ludowe itp. Część z tych imprez odbędzie się w sobotę — w przeddzień Święta Ludowego. (emp)

HUMOR I SATYRA



Uniwersytet Robotniczy ZMS źródłem wiedzy i szkołą charakteru

Prawie 180 000 słuchaczy zdobyło do tej pory wiedzę i wykształcenie zawodowe w ramach Uniwersytetu Robotniczego ZMS, placówki, która w tym roku kończy dwunasty rok swojej działalności. Z działalności tej wszechstronnie oświatowej korzystać przede wszystkim młodzież pracująca, choć określenie „młodzież” jest tutaj pojęciem umownym, bowiem każdy, kto chce pogłębić swoją wiedzę oświatową, polityczną i kulturalną, może zostać słuchaczem tej uczelni.

Szkolenie ideowo-kształceniowe dla potrzeb ZMS, pod którego patronatem działa Uniwersytet, podnoszenie kwalifikacji zawodowych i wykształcenia młodzieży oraz działalności kulturalnej — to trzy dziedziny wiedzy, które przekazuje swoim wychowankom wszechstronnie. Praca ideowo-

kształceniowa koncentruje się wokół siedmiu filii Uniwersytetu; istniejących we wszystkich dzielnicach miasta oraz w Zakładach HCP i w filii dla powiatu poznańskiego.

Wraz z dyrektorem UR ZMS — Janem Cwiklińskim i kierownikiem kursów przygotowawczych na uczelnię — Stanisławem Wieliczko odwiedziliśmy niektóre sale wykładowe w „centrum oświatowym” Uniwersytetu w Poznaniu przy ul. Nowowiejskiego 29. Sale przepełnione młodzieżą, zająca prowadzą wykładowcy wyższych uczelni i nauczyciele szkół średnich. Połączenie pracy z nauką w godzinach popołudniowych, to trudne, ale i ambitne zadanie, lecz młodzież chce się uczyć. W tym roku na 8-miesięczne kursy utrwalania wiedzy dla kandydatów na studia wyższe dla pracujących uczęszcza prawie 1 000 osób.

Uniwersytet prowadzi także kursy przygotowujące do egzaminów z zakresu programu drugich i trzecich klas liceum ogólnokształcącego, kursy renowacji wiedzy dla młodzieży pragnącej kontynuować naukę po dłuższej przerwie, jak również konsultacje przedmiotowe.

Do nowych form oświatowych uruchomionych w ostatnim roku, które cieszą się dużą aprobatą młodzieży, należą np. kursy przygotowujące do egzaminów eksternistycznych z zakresu zasadniczej szkoły zawodowej i niedzielne studium rysunku odrębnego dla kandydatów na studia architektury, uruchomione w lutym tego roku. W roku 1973/74 utworzono studium psycholo-

Konferencja w ZNTK

Jak walczyć z hałasem?

Wiadomo już, że hałas szybko męczy człowieka, że zmniejsza jego sprawność fizyczną i psychiczną, obniża wydajność w pracy. Na całym świecie stosuje się więc najróżniejsze sposoby walki z hałasem. Lecz nauka i technika nie powiedziały jeszcze ostatniego słowa w tej sprawie. Wciąż bada się zjawisko hałasu i wymienia doświadczenia w stosowaniu skutecznych i tanich sposobów wyciszania jego źródeł oraz ograniczania szkodliwości jego fal.

Tej problematyce poświęconą jest dzisiejsza konferencja naukowa w ZNTK, zorganizowana przez poznański Oddział Towarzystwa Naukowego i Organizacji oraz Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. W konferencji tej uczestniczą przedstawiciele licznych przedsiębiorstw resortu komunikacji. Zapoznają się oni m. in. z urządzeniami do walki z hałasem, stosowanymi z powodzeniem w ZNTK. (pch)

Tragiczna katastrofa pod Ujściem

16 rannych, 1 zabity — oto tragiczny bilans katastrofy, do której doszło we wtorek w Nietuszkowie na szosie między Chodzieżą a Ujściem. Do wypadku tego doszło z winy kierowcy ciężarówki marki „Star”, Aleksandra Z., który jadąc z nadmierną szybkością zderzył się — podczas nieprawidłowego wymijania ciągnika — z przyczepą — z jadącym z przeciwnego strony autobusem. Skutki zderzenia okazały się tragiczne, gdyż jadący w ciężarówce Tadeusz W. zmarł w kilka minut po wypadku, natomiast 7 osób przeżywa w dalszym ciągu w Szpitalu Powiatowym w Chodzieży. Jak wynika z telefonicznej rozmowy z dyżurnym lekarzem — dr Marią Pieszką, stan 3 spośród rannych, w tym kierowcy ciężarówki Aleksandra Z., jest bardzo ciężki. (b)

SPORT-SPORT



Przez cztery najbliższe dni, począwszy od 31 maja — Automobilklub Wielkopolski wspólnie z redakcją „Głosu” organizuje telefoniczną „Poradnię kierowcy”.

Podczas godzinnych dyżurów między 17 a 18 każdy zgłaszający się telefonicznie do redakcji będzie mógł uzyskać szczegółowe informacje z trzech podstawowych dziedzin.

Pierwsza grupa zagadnień dotyczyć będzie m. in. warunków technicznych, którym powinien odpowiadać pojazd, by jechał nim bezpiecznie.

Druga grupa zagadnień dotyczyć będzie przepisów ruchu drogowego, a zwłaszcza ich interpretacji, poruszania się po mieście, sposobów dokonywania rejestracji i ewidencji pojazdów samochodowych oraz odpowiedzialności kierowcy i właściciela pojazdu. Wątpliwości dotyczące tych kwestii rozstrzygać będą przedstawiciele Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu pod numerem telefonu 657-18.

Trzecia grupa porad dotyczyć będzie wyjazdów zagranicznych, krajowych oraz weekendowych i nieniedzielnich dla zmotoryzowanych. W tej sprawie można będzie uzyskać informacje dzwoniąc pod numer 659-39. Jednocześnie przedstawiciele Automobilklubu Wielkopolskiego i dziennikarze będą prowadzili telefoniczne sondy wśród kierowców dotyczące niewłaściwego oznakowania dróg publicznych, braków w oznakowaniu, złego stanu nawierzchni oraz wszystkich, co utrudniają jazdę po ulicach Poznania i województwa.

A oto szczegółowy harmonogram piątkowych dyżurów: 31. V. — informacje o samochodzie „Fiat”, wszystkich jego odmianach oraz o wyjazdach turystycznych do Bułgarii, Rumunii i na Węgry. 7. VI. — informacje o samochodach „Wartburg”, „Trabant” i „Syrana” oraz o wyjazdach do NRD i Czechosłowacji. 14. VI. — informacje o samochodzie „Skoda” oraz o wyjazdach do Włoch i Hiszpanii. 21. VI. — informacje o samochodach „Moskwicz” i „Wolgę” oraz o wyjazdach do Związku Radzieckiego i Jugosławii.

W każdy piątek można będzie również zasięgnąć informacji z zakresu znajomości przepisów drogowych oraz wyjazdów sobotnio-niedzielnich. Najbliższy dyżur ekspertów „Poradni kierowców” — jutro. Aby wszyscy chętni mogli skorzystać z porad prosimy o uprzednie przygotowanie ścisłych, zwięzłych pytań. Dzwonić należy jedynie w godz. od 17 do 18. (ask)

Zasadnicza, kilkudziesięcioosobowa grupa minęła celownik meczy w czasie 4:11.19. Trzecie miejsce za jął mistrz świata w przełajowych wyścigach kolarskich (z 1973 r.) Klaus-Peter Thaler (NRF). Andrzej Kaczmarek utrzymał prowadzenie w klasyfikacji indywidualnej z 5-sekundową przewagą nad Szwedem Berntem Johanssonem. Szurkowski — na czwartej pozycji — stracił 12 sek. Polska drużyna prowadzi również w klasyfikacji zespołowej przed Szwedami i Holendrami. (ob)

Kadra PZPN — Węgry 1:0

Z formą jeszcze nie najlepiej

Kadra PZPN pokonała w kontrolnym meczu reprezentację ligi węgierskiej 1:0 (1:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 33 min. Musiał.

Oto składy drużyn: POLSKA: Tomaszewski (od 45 min. Fischer), Szyszka, Gorgoń, Bulzacki, Musiał, Cwikiewicz (od 45 min. Maszyk), Deyna, Kasprzak (od 45 min. Jakóbczak), Lato, Domarski (od 45 min. Kapka), Gadocha.

WĘGRY: Rapp, Toerek, J. Nagy, Toth, Pall, Fejes, Wolke (od 45 min. G. Szabo), L. Kocsis (od 45 min. Becsei), Burka (od 45 min. Pozsgaj), Basti, Kozma.

Mecz kadry polskich piłkarzy przygotowujących się do finałowych meczów w mistrzostwach świata w RFN z reprezentacją Ligi Węgierskiej, nie mógł zadowolić obserwatorów tego pojedynku. Mimo, że nasi piłkarze trenują bardzo intensywnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Zakopanem, wczoraj na Stadionie Śląskim, nie było jeszcze widać rezultatów zabiegów trenerów: Górskiego, Strelaua i Kostki.

Nie był też zadowolony z gry Polaków Kazimierz Górski, który dał temu wyraz na zorganizowanej tuż po meczu konferencji prasowej. Trener oświadczył, iż nasz zespół nie potrafił znaleźć recepty na poczynania Węgrów. Goście znad Dunaju grali ze wzmocnioną defensywą, nastawiając się jedynie na szybkie kontrataki. W miarę jak ubywało minut na boiskowym zegarze, wypadły Madziarów były coraz groźniejsze. Najbardziej odczuł to na swej skórze Fischer, którego interwencje przynajmniej dwukrotnie uratowały nas od utraty bramki.

Podstawowym błędem, który trener Górski zarzucił polskiemu zespołowi był brak realizacji przyjętych przed meczem założeń taktycznych. W grze zwanej piłką nożną obowiązują pewne zasady, a o tym nasi piłkarze jakby zapomnieli. Zbyt wiele notowaliśmy przebiegów w tym meczu ze strony Polaków. Niemal nie było gry bez piłki. Chwilami widokowo przypominało bardzo przeciętną, ligową ko paninę.

W opinii trenera Górskiego

Remis NRD z Anglikami

Na stadionie w Lipsku zmierzyły się w śróde piłkarskiej reprezentacji NRD i Anglii. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Bramkę dla NRD uzyskał w 66 min. Streich, a wyrównał w minutę później z rzutu wolnego Channon.

Był to ciekawy, zacięty i obfity mecz. Finałisti mistrzostw świata — piłkarze NRD imponowali ambicją i szybkością. Równie wysoką ocenę otrzymali Anglicy. (ob)

ia bezpieczna, w jaki sposób uzyskać oszczędności paliwa, jakie czynności winien wykonać kierowca przed wyjazdem na drogę publiczną, jakie winno być podstawowe wyposażenie samochodu, gdzie należy sprawdzać i naprawiać uszkodzone urządzenia techniczne pojazdów. Na te i temu podobne pytania odpowiadać będą rzeczoznawcy Polskiego Związku Motorowego, członkowie AW, pod numerem telefonu 648-85.

Druga grupa zagadnień dotyczyć będzie przepisów ruchu drogowego, a zwłaszcza ich interpretacji, poruszania się po mieście, sposobów dokonywania rejestracji i ewidencji pojazdów samochodowych oraz odpowiedzialności kierowcy i właściciela pojazdu. Wątpliwości dotyczące tych kwestii rozstrzygać będą przedstawiciele Wydziału Komunikacji Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu pod numerem telefonu 657-18.

Trzecia grupa porad dotyczyć będzie wyjazdów zagranicznych, krajowych oraz weekendowych i nieniedzielnich dla zmotoryzowanych. W tej sprawie można będzie uzyskać informacje dzwoniąc pod numer 659-39. Jednocześnie przedstawiciele Automobilklubu Wielkopolskiego i dziennikarze będą prowadzili telefoniczne sondy wśród kierowców dotyczące niewłaściwego oznakowania dróg publicznych, braków w oznakowaniu, złego stanu nawierzchni oraz wszystkich, co utrudniają jazdę po ulicach Poznania i województwa.

A oto szczegółowy harmonogram piątkowych dyżurów: 31. V. — informacje o samochodzie „Fiat”, wszystkich jego odmianach oraz o wyjazdach turystycznych do Bułgarii, Rumunii i na Węgry. 7. VI. — informacje o samochodach „Wartburg”, „Trabant” i „Syrana” oraz o wyjazdach do NRD i Czechosłowacji. 14. VI. — informacje o samochodzie „Skoda” oraz o wyjazdach do Włoch i Hiszpanii. 21. VI. — informacje o samochodach „Moskwicz” i „Wolgę” oraz o wyjazdach do Związku Radzieckiego i Jugosławii.

W każdy piątek można będzie również zasięgnąć informacji z zakresu znajomości przepisów drogowych oraz wyjazdów sobotnio-niedzielnich. Najbliższy dyżur ekspertów „Poradni kierowców” — jutro. Aby wszyscy chętni mogli skorzystać z porad prosimy o uprzednie przygotowanie ścisłych, zwięzłych pytań. Dzwonić należy jedynie w godz. od 17 do 18. (ask)

Kadra PZPN — Węgry 1:0

Z formą jeszcze nie najlepiej

Kadra PZPN pokonała w kontrolnym meczu reprezentację ligi węgierskiej 1:0 (1:0). Jedyną bramkę meczu zdobył w 33 min. Musiał.

Oto składy drużyn: POLSKA: Tomaszewski (od 45 min. Fischer), Szyszka, Gorgoń, Bulzacki, Musiał, Cwikiewicz (od 45 min. Maszyk), Deyna, Kasprzak (od 45 min. Jakóbczak), Lato, Domarski (od 45 min. Kapka), Gadocha.

WĘGRY: Rapp, Toerek, J. Nagy, Toth, Pall, Fejes, Wolke (od 45 min. G. Szabo), L. Kocsis (od 45 min. Becsei), Burka (od 45 min. Pozsgaj), Basti, Kozma.

Mecz kadry polskich piłkarzy przygotowujących się do finałowych meczów w mistrzostwach świata w RFN z reprezentacją Ligi Węgierskiej, nie mógł zadowolić obserwatorów tego pojedynku. Mimo, że nasi piłkarze trenują bardzo intensywnie w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Zakopanem, wczoraj na Stadionie Śląskim, nie było jeszcze widać rezultatów zabiegów trenerów: Górskiego, Strelaua i Kostki.

Nie był też zadowolony z gry Polaków Kazimierz Górski, który dał temu wyraz na zorganizowanej tuż po meczu konferencji prasowej. Trener oświadczył, iż nasz zespół nie potrafił znaleźć recepty na poczynania Węgrów. Goście znad Dunaju grali ze wzmocnioną defensywą, nastawiając się jedynie na szybkie kontrataki. W miarę jak ubywało minut na boiskowym zegarze, wypadły Madziarów były coraz groźniejsze. Najbardziej odczuł to na swej skórze Fischer, którego interwencje przynajmniej dwukrotnie uratowały nas od utraty bramki.

Podstawowym błędem, który trener Górski zarzucił polskiemu zespołowi był brak realizacji przyjętych przed meczem założeń taktycznych. W grze zwanej piłką nożną obowiązują pewne zasady, a o tym nasi piłkarze jakby zapomnieli. Zbyt wiele notowaliśmy przebiegów w tym meczu ze strony Polaków. Niemal nie było gry bez piłki. Chwilami widokowo przypominało bardzo przeciętną, ligową ko paninę.

W opinii trenera Górskiego

Remis NRD z Anglikami

Na stadionie w Lipsku zmierzyły się w śróde piłkarskiej reprezentacji NRD i Anglii. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0). Bramkę dla NRD uzyskał w 66 min. Streich, a wyrównał w minutę później z rzutu wolnego Channon.

Był to ciekawy, zacięty i obfity mecz. Finałisti mistrzostw świata — piłkarze NRD imponowali ambicją i szybkością. Równie wysoką ocenę otrzymali Anglicy. (ob)

Mały Lotek

W Małym Lotku wylosowano 29 bm. następujące liczby:

8, 10, 16, 30, 34

oraz sześciocyfrowa końcówka bankiera 034191.

TEATRY

OPERA — g. 19 „Lucja z Lamermoor”.
MUZYCZNY — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasu wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI i AKTORA — g. 10 „Bajki pana Bajki”.
SCENA MŁODYCH — g. 17 „Bracia” (przedstawienie zamknięte).

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12, 14, 16 „Wynajęty człowiek” (USA 16 l.).
g. 18, 20.15 „Nazywam się Stelio” (szwedz. 16 l.).
KDF PALACOWE — g. 10, 12, 13, 15.30 Imprezy dla dzieci, g. 17.30, 20 „Różowa pantera” (ang.-amerykański 16 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.15 „Kabaret” (USA 16 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30 „Jeździec bez głowy” (radz. 11 l.).
g. 15.30, 18, 20.15 „Nie ma mocnych” (pol. 14 l.).
GONG — g. 10, 14, 18 „Wilki morskie” I s. (fr.-rum. 14 l.).
g. 12, 16, 20 „Zemsta wilka morskiego” (fr.-rum. 14 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Samuraj i kowboje” (fr. 16 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Ostrożnie Yeti” (pol. 16 l.).
KOSMOS — g. 17, 20 „Hello Dolly” (USA 16 l.).
MALTA — g. 16 „Wielka wioślarka” (fr. 11 l.).
g. 18, 20 „Francuski łącznik” (fr. 16 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Niewygodny kochanek” (RFN-wł. 16 l.).
OLIMPIA, OSIEDLE, PRZYJAŹN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17.30 „Nowe przygody nieuchwytnych” (radz. 11 l.).
g. 20 „Dekada strachu” (fr. 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30 „Zaczarowane podwórko” (pol. 7 l.).
g. 15, 17.30, 20 „Cenny łup” (fr.-wł. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16 seans zamknięty, g. 19.30 „Dzika Elżbieta” (czes. 16 l.).
SCALA — g. 16, 19 „2001 Odyseja kosmiczna” (USA 16 l.).
TECZA — g. 17, 19.30 „Port lotniczy” (USA 14 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Nie będę cię kochać” (pol. 16 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Królów Dzień Zachodu” (fr. 14 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Wioch szuka żony” (wł. 14 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Poczekam aż zabijesz” (czes. 14 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Śledztwo skończone, proszę zapamiętać” (wł. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afganistan”.

DYŻURY

SZPITAL: Interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka — ul. Walki Młodych 7; neurologia — ul. Łutyczka; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywobłaz 7.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20); wydział uliczny, tel. 999; nagłe zachorowania i ciężkie wypadki: tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu, tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżur nocny: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starościcka 18, Czynną całą dobę: Marcin kowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywk. 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „Legenda o sie lawowym królu” — słuch.; 9.25 Słynne rzadkie zespoły ludowe; 10.08 Muzyka rozrywk.; 10.30 „Gry i zabawy Benona K.” — odc. 2; 10.45 Śpiewa A. Rosiewicz; 11 Non stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Konc. przed hejnatem; 12.25 Kwadrans z Halina Frackowiak; 12.40 Dom i my; 13 Mel. lud. z Krakowskiego; 13.30 Rytmy i przeboje nastolatków; 14 Człowiek i środowisko — gaw.; 14.05 „Spotkanie z folklorem”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Gershwin — opr. Bennet Robert Russell; „Porgy i Bess” — symf. obraz na temat z opery; 15.05 Listy z Polski; 15.10 W kregu piosenek; 15.30 Estrada przyjaciół — ZSRR; 16.10 Jazz na popołudnie; 16.30 Aktualn. kulturalne; 16.35 „Carlos Santa na”; 17 Radiokurier; 17.20 Rytmostop; 17.40 Przeboje 30-lecia; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa kronika muzyczna; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 NURT (filozofia); „Prawo rozwoju form świadomości społecznej”; Autor: prof. dr Tadeusz Jaroszewski; 20.20 Z teatrem i Armii na szlaku zwycięstwa — aud. Oli Obarskiej; 21 Koncert żywych: 21.50 Śpiewa Nancy Wilson; 22.15 Gra „The Modern Jazz Quartet”; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Koncert żywych od Polonii zagranicznej dla rodzin w kraju; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

Na specjalnych drukach

Zamówienia gazu w butlach — także drogą pocztową

Wiele gospodyń nie wyobraża sobie obecnie kuchni bez maszyny gazowej. O zaletach gazu nie trzeba przekonywać. Jest on ekonomiczniejszy w użyciu niż prąd, potrawy szybciej się na nim gotują. Dlatego ci, którzy nie mają możliwości korzystania z gazowych sieci miejskich, bardzo chętnie zaopatrują się w butle z gazem.

Od 15 już lat poznańska Gazownia zajmuje się dystrybucją gazu bezprzewodowego. Liczba użytkowników propanobutanu stale wzrasta. W samym Poznaniu jest ich ponad 13 000. Z reguły nie mają kłopotów z jego nabywaniem. Jedynie zastrzeżenie budziła zawsze forma składania zamówień na wymianę butli po gazie. Dotychczas czyniło się to jedynie telefonicznie. Biorąc pod uwagę fakt, że odbiorcami ga-

zu w butlach są przeważnie mieszkańcy dzielnic periferijnych, najczęściej nie posiadających telefonu, można sobie wyobrazić, jak kłopotliwą sprawą było dla nich złożenie takiej go zamówienia. Czynnili to najczęściej w godzinach rannych, korzystając ze służbowego telefonu w pracy. W takich warunkach połączenie się z biurem zgłoszeń Gazowni nie było łatwe.

Pomyślano wreszcie o nowej formie kontaktu gazownia — klient. Przygotowano specjalne druki — zamówienia, na których wystarczy napisać swoje nazwisko i adres, nakleić znaczek i wrzucić kartkę do skrzynki pocztowej, aby sprawę zamówienia uznać za załatwioną. Jak nas zapewniło w WOZG będzie ono realizowane w ciągu 5 dni. Za faktyczną datę zamówienia przyjmujemy się datę stempla pocztowego.

Nowe druki są już w obiegu. Spotkały się z bardzo przychylnym przyjęciem. O tym, jak potrzebna była to inicjatywa świadczy chociażby to, że kiedy w pierwszych dniach maja WOZG rozkolportowały wśród niektórych swoich odbiorców takie karty, wróciły one do adresata już po dwóch dniach.

Nowa forma składania zamówień usprawni na pewno pracę Gazowni, daje również większą gwarancję użytkownikom gazu bezprzewodowego, że ich życzenia zostaną szybko i właściwie spełnione. Niezależnie od tego, nadal przyjmować się będzie zlecenia telefonicznie. Za interesowanym przypominamy numer telefonu: 584-11. Druk zamówienia można otrzymać bezpłatnie od dostawcy gazu. (wn)

Sygnały czytelników

● Duże kłopoty ma z nabyciem części do skrzyni biegów posiadacz „Syreny 101”. Odwiedził on kilkanaście sklepów w województwie i w Poznaniu — bez rezultatu.

● O braku autostopów w sklepach i termometrów w aptekach sygnalizuje p. Jarosław W.

● Nie każdy z pieszych zauważy i ominię dziurę w chodniku na ul. Sowińskiego przy nr 34/38. Czas więc — pisać przechoźnie — pułapkę tę zlikwidować.

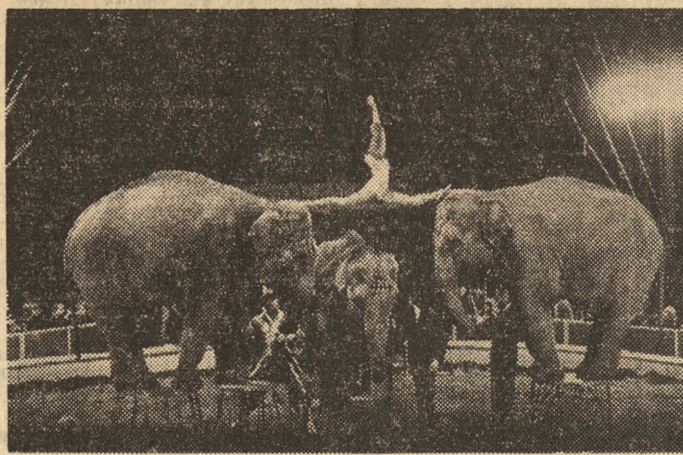
Przyczek

Ruchomy bigos

W dwudziestu dekadach bigosu zakupionego przedwcześnie rano w sklepie MHD przy ulicy Szydłowskiej — Błękitnej (jedynym na osiedlu Bonin) naliczył nasz czytelnik około dwudziestu białych dwucentymetrowych robaków.

Niemile zdziwiony taką zawartością chudego zwykłego bigosu, odniósł go nie mniej zaskoczonym kierownikowi. Uragający wszedł kim przepisom sanitarnym produkt, usunięto ze stołu sprzedaży, a nieproszonej żyłkami zajął się SANEPID.

Uwaga inspektorów polecamy również konserwy pod nazwą „Śledź w potrawce o smaku ogórkowym”, oferowane przez tenże sklep, a charakteryzujące się wypukłymi nieco denkami i datą ważności z roku ubiegłego. Popieramy różnorodność smaków i zapachów, ale te nie mogą nas zadowolić. Co na to kierownictwo sklepu i zwierchnicy-handlowcy? (len)



Slonie na arenie Cyrku Wielkiego.

Fot. — Głos

AKTUALNOŚCI

▲ W Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu pod patronatem Komendy ZOS i Klubu Oficerów Rezerwy działa bardzo aktywnie Klub Honorowych Krwiodawców, którego członkowie systematycznie oddają krew na konto Zakładowego Banku Krwi. W ramach ostatnio przeprowadzonej akcji, do Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa udało się 25 honorowych krwiodawców, którzy oddali 8 litrów tego bezcennego łaku. Godnym podkreślenia jest fakt, że wielu z nich oddaje honorowo krew systematycznie co 3 miesiące.

▲ Dzielnicowy Sztab ORMO Jeżyce przy współudziale KD MO, i Dzielnicowej Stacji Sanitarnej i Epidemiologicznej Jeżyce przeprowadził ostatnio szkolenie specjalistyczne dla 49 członków ORMO, wytypowanych do zabezpieczenia licznych w dzielnicy ośrodków sportów wodnych. Na specjalne podkreślenie zasługuje też społecznie wykonany przegląd kąpielisk na Jeżycach przez grupę pletwonurków, działającą przy Dzielnicowym Sztobie ORMO. Członkowie jeżyckiej ORMO dobrze przygotowani są do zabezpieczenia ośrodków wypoczynkowych nad wodą i pełnienia swoich obowiązków przy współpracy z WOPR-em. (o-res)

Strażacki turniej



Samochód strażacki „Skuting” wyrzucił pianę na odległość do 65 metrów.

Która drużyna pierwsza rozwinie węże, podłączy je do pomp i strumieniami wody z dwóch sikawek uceleży w symboliczne źródło ognia? — oto zadanie, jakie pod dyktando stoperów, wykonywały ośmioosobowe drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych. Najlepszy zespół — OSP Uzarzewo — uporał się z tym w niecałe półtorej minuty. O ułamki sekund przegrali strażacy

ochotnicy ze Swarzędzkiej Fabryki Mebli.

160 strażaków z powiatu poznańskiego — 20 drużyn OSP — wzięło udział w Powiatowych Zawodach Pożarniczych, na boisku „Stelli” w Luboniu. Po zawodach wszyscy oglądali pokaz działania nowoczesnego wozu bojowego straży, który przy pomocy armatki może gasić źródło ognia pianą. (tt)

Na cyrkowej arenie

Kilka dni temu w Poznaniu (narożnik ulic Mostowej i Woźnej — stare koryto Warty) rozbił swój namiot, w którym znajduje się widowia na ponad 3000 miejsc, Cyrk Wielki pod dyktando niosącego polski sztandar cyrkowy Edwarda Manca, popularnego Din-Don. Tym razem mieszkańcom Poznania zaprezentowano niezwykle interesujące widowisko, w wykonaniu artystów polskich oraz ich kolegów z NRD i Czechosłowacji.

Przez ponad 2,5 godziny wiele dzieje się na arenie cyrkowej, a widzowie, zarówno ci najmłodsi, jak i starsi nie nudzą się ani przez moment. Atrakcją Cyrku Wielkiego jest niewątpliwie tresura słoni, w bardzo ciekawym układzie. Sło-

nie, pochodzące ze słynnego cyrku Buscha (jest ich pięć), prezentują popisy świadczące z jednej strony o wysokim kunszcie tresera, z drugiej o sporej inteligencji tych zwierząt. To trzeba zobaczyć. Jeżeli już jesteśmy przy słoniach, to jako ciekawostkę warto podać, że jedno takie ponad 2-tonowe zwierzę, zjada w ciągu dnia: 25 kg siana, taką samą ilość słomy, po 12 kilogramów owsa i marchwi, 6 kg chleba, 5 kg jabłek, po 2,5 kg pomarańczy i cytryn, 3 kg otrębów oraz różną jarzynę — 6 kilogramów. Apetyt mają więc nie najgorszy.

Na arenie Cyrku Wielkiego mamy również okazję obejrzeć kilkanaście koni, popisy znakomitego Duetu Arkus z NRD, który na wysokich drabinach prezentuje efektowne akrobacje. Ponadto oglądamy gromadkę sympatycznych pudli królewskich, popisy na trapezie, akrobacje na rowerach i odskocznikach (bardzo ciekawe), a także pięć dzieł sztuki adeptyk Studium Szkoły Cyrkowej, które oprócz urody prezentują wysoce pod kopułą cyrkową akrobacje, wywołujące na widowni burzę oklasków. Są też kowboje, zaś humor i satyrę prezentuje sam Din-Don.

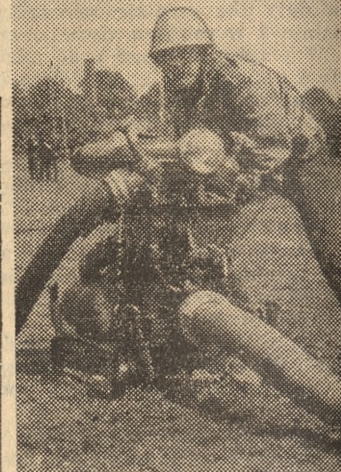
Cyrk Wielki demonstrował już swój program w Bydgoszczy, zaś po pobycie w Poznaniu, który potrwa tylko do pierwszych dni czerwca, wyjeżdża do Gdańska, a potem do Warszawy. W następnym sezonie — tournée po krajach Europy zachodniej. Tak więc, tylko przez niewiele dni będziemy mogli obejrzeć ten ciekawy program, dlatego radzimy wszystkim miłośnikom sztuki cyrkowej aby jak najszybciej udali się na ulicę Mostową, gdzie codziennie o godz. 19 rozpoczyna się barwne widowisko. W soboty i niedziele odbywają się dwa przedstawienia, o godz. 15 i 19. (s)

ODPOWIADAMY

Uczeń — O przejściu z jednego technikum do innego, o różnej specjalizacji, zdecydować może wyłącznie Kuratorium Okręgu Szkolnego w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18. (5111)
Piotr Ratajczak — ul. Ognik — Pierwszy nakład książki „Rozwój Kultury w Polsce Ludowej” J. Kossaka jest już wyczerpany. Można znaleźć Pan ją w Antykwariacie przy Starym Rynku.

INFORMUJEMY

30 bm. o godz. 19 i 31 bm. o godz. 17 w auli PWSM (ul. Czerwonej Armii 87) odbędzie się koncert dyplomowe studentów Wydziału Wychowania Muzycznego. Z dniem dzisiejszym Poradnia Dziecięca (D i D) zostaje na okres remontu przeniesiona z ul. Kasprzaka 16 na ul. Mateckiego 11. Godziny przyjęć lekarzy nie ulegną zmianie. Szczepienia przeciwko chorobie Heinego-Medina, zaplanowane na 6 i 7 czerwca — będą wykonywane przy ul. Kasprzaka 16 (tak, jak podano w imiennych wezwaniach). W dniach 31. V. — 2. VI. br. w



Teraz wszystko zależy od motocykla. Fot. (2) — T. Talarczyk

PSM — nie tylko inwestorem

W eksploatacji Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, której podlegają wszystkie spółdzielcze domy na Starym Mieście, znajdują się w zdecydowanej większości budynki powstające na Winogradach. Od kilku lat PSM jest inwestorem tego osiedla i tutaj też koncentruje się jej działalność nie tylko inwestorska, lecz także społeczno-wychowawcza oraz dotycząca zagospodarowania terenów wokół domów. Do tej pory na Winogradach zamieszkało około 24 000 osób. Liczba mieszkańców rośnie tu z każdym miesiącem.

Na tym systematycznie powiększającym się osiedlu, spółdzielnia przykłada wiele uwagi do organizacji różnego rodzaju imprez, prowadzenia zajęć dla dzieci, upowszechniania sportu i czynnego wypoczynku. Działalność społeczno-wychowawcza odbywa się w istniejących tu klubach i pracowniach. W ubiegłym roku r.p. na Osiedlu Wielkiego Października czynnych było 8 takich placówek, a na Osiedlu Przyjaźni — 6.

Wszystkie placówki, także kluby seniora, cieszą się dużym powodzeniem wśród mieszkańców. Dzieci natomiast biorą udział w rozmaitych konkursach zainteresowań, prowadzonych w pracowniach m. in. modelarskiej, fotograficznej i tańca. Jedną z nowszych form jest akcja zwana „nieobozowe lato”. W zeszłym roku skorzystały z niej tysiące dzieci.

Ubiegłoroczna działalność była przedmiotem wczorajszego zebrania przedstawicieli członków Poznańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Omówiono na nim także kierunki pracy na okres najbliższy. (a)

Domu Kultury Zakładów HCP rozegrane zostaną tradycyjne turnieje ogólnopolskie w brydżu sportowym o Puchar Międzynarodowych Targów Poznańskich. Kalendarz imprez jest następujący: 31. V. godz. 16 — turniej indywidualny; 1. VI. godz. 16 — turniej zespołowy; 2. VI. godz. 10 — turniej par. Sekcja Brydża Sportowego przy Wojewódzkiej Federacji Sportu zaprasza wszystkich chętnych do wzięcia udziału w tej imprezie. 31 bm. o godz. 12 w Klubie Emerytów przy ul. Mińskiej 5/3 odbędzie się pogadanka artysty-plastyka mgr J. Szczepkiewicz. pt. „Wpływ estetyki wnętrza na psychikę mieszkańców”.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.30 — TTR — Filmy, 1. 29: „Fale elektromagnetyczne”, część I; 7 — TTR — Uprawa roślin, 1. 34: „Uprawa lnu”; 7.50 — „Łuk tęczy”, odc. XII i

XIII — film prod. czechosł.; 9 — Dla szkół — Język polski, kl. I lic.: „Goethe i Schiller”; 9.35 — „Al Capone i inni” — film fab. prod. ameryk.; „Alcatraz Express”; 12 — Dla szkół — Język polski, kl. VIII — Julian Tuwim; 13.45 — TTR — Botanika, 1. 12: „Budowa i funkcje kwiatu”; 14.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, 1. 7: „Pracowa jazdy”; 15.05 — Matematyka w szkole — „Utrwalenie materiału w ćwiczeniach”, część I; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem — w programie m. in. film „Robin Hood”; 17.35 — „Łuk tęczy”, odc. XII i XIII — film ser. prod. czechosł.; 18.45 — „Kraina stu nowych jezior”; 19 — TEST — TV Słownik Ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — „Al Capone i inni” — film fab. prod. ameryk.; „Alcatraz Express”; 21.45 — Wiadomości sportowe; 21.55 — „Czym żyje świat” (kolor); 22.25 — Mała Scena Teatru Rozrywk. — T. Kwiatkowski; „Lekcja miłości”. Adaptacja i reżyseria — K. Cieciszewski; 22.55 — Dziennik (kolor).
PROGRAM II: 17.35 — Z cyklu: „Morskie spotkania” — „Ratunek dla Baltyku” — rep. filmowy; 18 — „Koty i kociaki” — polski film animowany (kolor); 18.10 — Tańce symfoniczne Sergiusza Rachmaninowa — w wyk. Państw. Ork. Symf. Wschodniowskiego Radia i TV ZSRR pod dyr. E. Swietlanowa; 18.45 — Język rosyjski, 1. 22: 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Kalejdoskop sportowy; 20.35 — Kabaret „Pod wesołym kapeluszem” — program rozrywkowy TV CSRS (kolor); 21.30 — Gospodarność i ja — „Ludzie i materiały” — program publicystyczny; 21.45 — Robert Schumann — IV Symfonia d-moll w wyk. Ork. Symf. Rozgł. Radiowej w Lipsku pod dyr. H. Kepela (kolor); 22.15 — 24 godziny (kolor).